

Sygn. akt II Ca 471/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Kurdziel
Sędziowie:	SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca) SO Liliana Kaltenbek

Protokolant: sekr. sądowy Dominik Kulesza

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku Gminy Miejskiej K.

przy uczestnictwie A. Ł. (1) i K. P. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

oraz sprawy z wniosku K. P. (1)

przy uczestnictwie Gminy Miejskiej K. i A. Ł. (1)

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek apelacji Gminy Miejskiej K.

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 11 grudnia 2017 r., sygnatura akt I Ns 455/17/P

postanawia:

1. sprostować oczywistą niedokładność zaskarżonego postanowienia poprzez oznaczenie go jako postanowienie częściowe zamiast postanowienie wstępne;
2. oddalić apelację;
3. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki K. P. (1) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczkce z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Liliana Kaltenbek SSO Beata Kurdziel SSO Jarosław Tyrpa

Sygnatura akt: II Ca 471/18

UZASADNIENIE

Postanowienia dnia 27 czerwca 2018 roku

Gmina Miejska K. wniosła o stwierdzenie, że spadek po S. S., zmarłym (...) roku w K., nabyła na podstawie dziedziczenia ustawowego jego siostra K. P. (1).

W treści pisma z dnia 4 sierpnia 2017 roku uczestniczka K. P. (1) wniosła o uchylenie się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. S. i zatwierdzenie tego uchylenia. Podała, że nie utrzymywała żadnych relacji ze zmarłym bratem. S. S. był osobą niepracującą, kawalerem i bezrobotnym alkoholikiem a od wielu lat także osobą bezdomną. Uczestniczka jako jego siostra nie miała z bratem żadnego kontaktu, nie posiadała także wiedzy o jego majątku i zobowiązaniach. O śmierci brata dowiedziała się na przełomie września i października 2015 roku z uwagi na prowadzone postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci S. S.. Wskazała, że pogrzeb został zorganizowany i sfinansowany przez ośrodek dla bezdomnych, uczestniczka nie wzięła w nim udziału. Zmarły nie pozostawił żadnych dokumentów ani rzeczy. Uczestniczka podkreśliła, iż nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie w wymaganym terminie, gdyż nie posiadała wiedzy o jego sytuacji materialnej oraz długach. Z uwagi na okoliczność, że był on bezdomny, uczestniczka domniemywała, że nic po sobie nie zostawił. Mogła także przewidywać, że wobec nowelizacji ustawy Kodeks cywilny ewentualnie nabędzie spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Uczestniczka podniosła także, że jest osobą starszą, schorowaną, utrzymuje się wyłącznie z emerytury męża. Posiada własne zobowiązania finansowe stąd brak możliwości odrzucenia spadku po bezdomnym bracie alkoholiku pogłębi jej i tak złą sytuację finansową.

Uczestnik A. Ł. (1) nie zajął stanowiska w sprawie.

Postanowieniem, określonym jako wstępne, z dnia 11 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie zatwierdził uchylenie się uczestniczki K. P. (1) od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. S. zmarłym dnia (...) r. – w terminie.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. S. zmarł w dniu (...) roku w K. jako bezdzietny kawaler. Jego rodzice zmarli przed nim. S. S. miał dwie siostry – K. P. (2) oraz zmarłą przed nim A. Ł. (2). Nikt ze spadkobierców nie zrzekał się dziedziczenia, nie odrzucał spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nie został po nim sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. Zmarły nie pozostawił testamentu. Za życia S. S. K. P. (1) utrzymywała z nim sporadyczny kontakt telefoniczny raz na ok. 1-2 miesiące. Rozmowa z bratem była utrudniona, gdyż notorycznie był on pod wpływem alkoholu. K. P. (1) otrzymała od krewnej informację, że brat utrzymuje się z zasiłków z pomocy społecznej. S. S. przez pewien czas, do momentu śmierci swojej siostry A. Ł. (2), zamieszkiwał wraz z jej rodziną w lokalu przy ul. (...), którego głównym najemcą była matka spadkodawcy. Po śmierci siostry A. Ł. (2) został wyrzucony przez szwagra i siostrzeńca i stał się osobą bezdomną. S. S. był alkoholikiem, nie pracował. Nie posiadał żadnego majątku. O śmierci brata K. P. (1) otrzymała informację od Policji na polecenie której musiała zidentyfikować zwłoki. Pogrzeb S. S. został zorganizowany przez Ośrodek dla Bezdomnych, K. P. (1) nie wzięła w nim udziału. Po śmierci brata otrzymała informację z Ośrodka, że zmarły nie pozostawił żadnych rzeczy osobistych ani dokumentów. S. S. był, wraz ze swoim szwagrem A. Ł. (1) dłużnikiem solidarnym Gminy Miejskiej K.. O zadłużeniu jakie S. S. posiadał wobec Gminy Miejskiej K. K. P. (1) powzięła wiedzę dopiero na etapie niniejszego postępowania. Nie utrzymuje ona od wielu lat żadnego kontaktu z rodziną swojej zmarłej siostry A. Ł. (2) z uwagi na okoliczność, że zarówno szwagier, jak i siostrzeniec są alkoholikami.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy na wstępie przywołał treść art. 1015 § 1 k.p.c. i art. 1019 k.c. oraz wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny, podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Zdaniem Sądu ustalenia stanu faktycznego dowodziły ponad wszelką wątpliwość, iż uczestniczka takiej staranności dołożyła i z przyczyn od siebie niezależnych, w terminie 6 miesięcy nie powzięła wiedzy o zadłużeniu na rzecz wierzyciela. Sąd miał na uwadze, iż uczestniczka mogła z usprawiedliwionych przyczyn nie dysponować wiedzą o składzie spadku po bracie. Wynikało to z faktu braku

wspólnego zamieszkiwania i ograniczonych kontaktów sprowadzających się do rzadkich rozmów telefonicznych. Brak więzi uczuciowej pomiędzy rodzeństwem ujawnił się także w sytuacji śmierci S. K. P. nie była zaangażowana w organizowanie pogrzebu po bracie (pomimo, iż była jego najbliższą krewną), nie wzięła udziału w jego pogrzebie. Co więcej Sąd miał na uwadze, iż jak wynikało z treści zeznania K. P. (1), brat był alkoholikiem i logiczna rozmowa z nim była zazwyczaj niemożliwa. Z podobnych względów, zdaniem Sądu utrudnione było ustalenie sytuacji majątkowej spadkodawcy u najbliższych krewnych obu stron, z którymi spadkodawca okresowo zamieszkiwał. Z uwagi na ich problemy alkoholowe, uczestniczka zerwała z nimi kontakt, nie miała zatem wiedzy o wydaniu nakazu zapłaty i o istniejącym zadłużeniu posiadanym solidarnie przez brata i A. Ł. (1). Co więcej, mając na względzie okoliczność, iż głównym najemcą mieszkania zajmowanego czasowo przez brata była matka stron, a lokal był także zajmowany przez A. Ł. (2) wraz z rodziną, w opinii Sądu uczestniczka mogła przypuszczać, iż to na nich spoczywa obowiązek regulowania opłat za przedmiotowy lokal. W ocenie Sądu fakt bezdomności oraz problemy alkoholowe spadkodawcy nie przesądzały o tym, że uczestniczka winna mieć świadomość jego problemów finansowych. Jak wynikało z treści jej zeznania, brat był osobą bezdomną, korzystał z Ośrodka dla Bezdomnych a także z zasiłków z pomocy społecznej. Mogła zatem w ocenie Sądu przypuszczać, iż żyje „z dnia na dzień”, niemniej nie dowodziło to posiadania znacznego zadłużenia. Także po śmierci brata uczestniczka miała ograniczoną możliwość powzięcia wiedzy o jego rzeczywistej sytuacji majątkowej – jak ustaliła, brat nie pozostawił żadnych rzeczy osobistych a zwłaszcza dokumentów, nie posiadał własnej rodziny (żona, dzieci), w konsekwencji brak było źródeł, z których mogłaby powziąć taką wiedzę.

Tym samym w ocenie Sądu błąd uczestniczki co do przedmiotu spadku należało uznać za błąd istotny, ponieważ okoliczności, które spowodowały brak jej wiedzy co do rzeczywistego stanu majątku spadkowego, usprawiedliwiały jego wystąpienie. Z powyższych względów zostały spełnione przesłanki do zatwierdzenia uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku określone w art. 1019 § 1 i § 2 k.c. w zw. 1018 § 3 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c. stąd Sąd zatwierdził w/w czynność prawną, o czym orzekł jak w sentencji postanowienia.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie art. 1019 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 w związku z art. 84 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego i przyjęcie, że Uczestniczka K. P. (1) działała pod wpływem błędu istotnego, usprawiedliwionego okolicznościami sprawy, ewentualnie naruszenie art. 88 § 2 w zw. z art. 1019 § 2 w zw. z art. 1019 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie. W oparciu o powyższe apelujący wniósł o zamianę zaskarżonego postanowienia poprzez odmowę zatwierdzenia uchylenia się przez K. P. (1) od skutków prawnych niezłożenia w terminie ustawowym oświadczenia o odrzuceniu spadku po S. S., zmarłym w dniu (...) roku w K. oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, liczonych według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestnika wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozstrzygnięcie sądu spadku w przedmiocie zatwierdzenia oświadczenia spadkobiercy o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku (art. 1019 § 2 i 3 k.c.) ma samodzielny charakter i może nastąpić także w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., III CZP 53/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 78). Samodzielny charakter takiego rozstrzygnięcia wskutek złożenia przez uczestnika postępowania wniosku w tym przedmiocie oznacza, że wydane w tym przedmiocie postanowienie ma charakter postanowienia częściowego, nie zaś wstępnego. Postanowienie to bowiem rozstrzyga o jednym z żądań zgłoszonych w toku postępowania (art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Nie zmienia tego to, że z żądaniem takim wystąpił uczestnik postępowania. W postępowaniu nieprocesowym nie występuje, jak to ma miejsce w procesie, podział na powoda i pozwanego, a status uczestniczących w tym postępowaniu podmiotów jest równy z tą tylko różnicą, że osobą inicjującą to postępowanie określa się mianem wnioskodawcy.

Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Okręgowy sprostował oczywistą niedokładność zaskarżonego postanowienia poprzez oznaczenie go jako postanowienia częściowego na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Przystępując do merytorycznej oceny zarzutów apelacji przypomnieć należy, że zgodnie z art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c. podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły. W orzecznictwie przyjmuje się, że błędem takim nie jest niezajomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego majątku spadkowego. Podziela się wyrażany w literaturze pogląd, że o błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności spadkobiercy, czy też, mówiąc inaczej, jest on usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Podkreśla się, że poprzestanie na pozbawionym konkretnych podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94, z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, nie publ., i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2017 roku, IV CSK 28/17, nie publik.).

Wbrew zarzutom apelacji poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, dawały podstawę do uznania, że zatwierdzone zaskarżonym postanowienie uchylenie się uczestniczki od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po W. S. było rezultatem błędu prawnie doniosłego w wyżej przedstawionym rozumieniu. Słusznie bowiem Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na podstawową kwestię w niniejszej sprawie, jaką był brak utrzymywania przez uczestniczkę kontaktów ze zmarłym bratem od wielu lat. Przyczyną tego stanu rzeczy był jego alkoholizm, który w konsekwencji doprowadził do trwającej od dłuższego czasu bezdomności spadkodawcy, o której uczestniczka wiedziała, kontaktując się sporadycznie z bratem.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest uzasadniony zarzut, iż uczestniczka nie podjęła żadnych czynności zmierzających do dokonania ustalenia składu spadku. Wbrew przeciwnie skontaktowała się ona z Ośrodkiem dla Bezdomnych, w którym spadkodawca przebywał i stamtąd uzyskała informację, iż nie posiadał on żadnych rzeczy osobistych ani dokumentów. Nie mogła zatem przypuszczać, aby w skład spadku mogły wchodzić jakieś zobowiązania. Co zaś się tyczy zaległości związanych z mieszkaniem przy ul. (...), to uczestniczka od dłuższego czasu wiedziała o tym, że spadkodawca tam nie mieszka i nie rości sobie żadnych praw do tego lokalu, skoro z niego został wyrzucony i pozostawał bezdomny. Mając taką wiedzę mogła pozostawać w przekonaniu, że z jego zamieszkiwaniem w tym lokalu nie powinny być związane zaległości, skoro inne osoby uważały się za najemców tego lokalu, co było przyczyną wyrzucenia spadkodawcy z tego mieszkania.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uczestniczce poczynić zarzutu, że brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego jest wynikiem braku jej staranności i nie jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Uczestniczka bowiem miała podstawy przypuszczać, że spadkodawca nie posiadał żadnego majątku i również nie posiadał żadnych zobowiązań. Wiedziała bowiem, że spadkodawca został wyrzucony z mieszkania i od dłuższego czasu borykał się z bezdomnością i z Ośrodka dla Bezdomnych, w którym przebywał otrzymała informację, iż nie posiadał żadnych przedmiotów ani dokumentów. W takiej sytuacji sugerowane w apelacji czynności, które miałyby podjąć uczestniczka, a które polegały na kontakcie z właścicielem mieszkania, w którym spadkodawca już dawno nie mieszkał, bądź ustalania w sądach, czy toczyły się sprawy o zapłatę przeciwko niemu nie można uznać za lekkomyślne. Taką staranność, biorąc pod rozwagę okoliczności niniejszej sprawy, należałoby uznać za nadmierną, a przyjęty w apelacji tok rozumowania wykluczałaby w zasadzie możliwość uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia pod wpływem błędu, skoro spadkobierca miałby w każdym wypadku ustalać w sądach, czy toczyło się przeciwko spadkobiercy postępowanie, choć żadne okoliczności na to nie wskazywały.

Z tych też przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, związanych ze zgłoszonym przez uczestniczkę żądaniem mającym odrębny i samodzielny charakter, orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., wobec zachodzącej w sprawie sprzeczności interesów. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki z urzędu w kwocie 120 zł, liczone stosownie do § 6 ust. 1 w zw. z § 20 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. W sprawie nie znajdowało zastosowanie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, albowiem koszty tej pomocy nie pokrywa Skarb Państwa, wobec zasądzenia ich od wnioskodawcy. Koszty pomocy prawnej ponoszonej przez Skarb Państwa mają charakter subsydiarny w tym sensie, że obowiązek pokrycia ich przez Skarb Państwa powstaje wówczas, gdy nie ma podstaw do zasądzenia kosztów od przeciwnika. Ponieważ obowiązany do zwrotu kosztów w niniejszej sprawie jest wnioskodawca, nie zaistniała sytuacja określona w § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. W takiej sytuacji zwrot kosztów odbywa się na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z konsekwencją zarówno wysokości stawek jak i braku podstaw do podwyższenia zasądzanej opłaty o podatek VAT, skoro rozporządzenie to nie przewiduje takiej możliwości.